**PELPLIN.**
PIĄTEK,

KALENDARZ
tygodniowy.

| | | |
|---|---|---|
| 14 | P. | Bonifacego. |
| 15 | S. | Zofii i trzech córek. |
| 16 | N | **Ziel. Św.** Jan. N. |
| 17 | P. | P o n. Św. Paschal. |
| 18 | W | Felixa kapł. |
| 19 | Ś. | Piotra Celesta †. |
| 20 | Cz | Bernarda Sen. |

Długość dnia
Dnia 15. god. 15 m. 31.
„ 20. „ 15 „ 45.

Wschód słońca:
7) g. 4 m. 13 20) g. 4 m. 4.

☽ 1sza kwadra we wtorek 18 maj. o god. 10 m. 38′ w.

**Rok I.**




Gdy ziemie twoje zmienione w cmentarze,
Z krzyżem na piersi, z krzyżem na sztandarze,

Módl się i pracuj, a nie doznasz braku,
Znak to zbawienia, zwyciężysz w tym znaku.
(Ora et labora. J. Zb.)

**1869.**
dnia 14 Maja.

ROLNIK wychodzi raz w tydzień, co Piątek, w Pelplinie w Prusach Zachodnich.

W urzędowym pocztowym cenniku gazet (Zeitungs Preis-Courant) na rok 1869 zapisany ROLNIK na str. 146 Nr. 26.

Przedpłata kwartalna wynosi 7 sgr. 6 fen; zapisywać można na wszystkich stacyach pocztowych i w księgarni J. N. Romana w Pelplinie.

Inseraty (Ogłoszenia) po 1 sgr. za wiersz drobny przyjmuje ekspedycya Rolnika w téjże księgarni.

Listy i artykuły przyjmują się franko pod adresem Redakcyi Rolnika w Pelplinie.

**Numer 20.**

# Rośliny pastewne.

## Angielski rajgras.

*(Lolium perenne L., das englische Raigras).* Jest to najstarsza roślina pastewna, uprawiana w Anglii już od 200 przeszło lat. Roślina ta dziko rosnąca w środkowéj Europie, dla tego tylko nosi nazwę rajgrasu *angielskiego*, że tam najprzód zaczęto ją uprawiać. Przez uprawę powstały tam rozmaite odmiany téj rośliny, ktore mianowicie od dziko rosnącéj różnią się drobniejszym, delikatniejszym, gęstszym i krótszym wzrostem liści, — i dla tego wiele większą mają wartość jako pastwisko niż inne rośliny wysoko wyrastające, a pod względem ilości znacznie wyższy wydatek z pokosu dające. Zaletą téj rośliny są: jéj 2 do 3 letnia wytrwałość, niezrównana wartość jako pasza dla owiec, (dla tego że najlepiéj znosi *spasanie*), jéj pożywność dla owiec, koni i bydła, jéj wczesny wzrost, jéj nieznaczna strata wagi po ścięciu i jéj obfitość w ziarnie. Te wszystkie wyliczające przymioty, jednakże przemilczeć nie możemy o tém, że w porównaniu do innych traw o wiele mniejszą posiada wartość paszy, i tak podług obrachunku *Dr. Emila Wolffa* zawiera rajgras angielski w 100 częściach, 49 części pożywnych, podczas gdy *trawa łąkowa średniéj dobroci* 49 i pół części pożywnych zawiera.

Próby tą trawą robione w Niemczech mniéj tę roślinę zalecają, bo wydatek w sianie wiele był mniejszy, niż z innych traw; a siana z koniczyną wiele mniéj wydawała niżeli tymotka. — Przy próbie zrobionéj przez *Pinkerta* wydała czysto na małym kawałku urodzajnego gliniasto piaskowego gruntu zwyczajnie zasiana, nie wiele więcéj, niż 10 cent. siana z morgi; jednakże z powodu wyliczonych przymiotów zasługuje ta roślina na wzgląd i powinna w stósownych i odpowiednich okolicznościach być uprawianą, mianowicie w mieszankach z koniczyną i na nasienie.

*Rola.* Już téj okoliczności że w Anglii, gdzie rola przeważnie jest wilgotną, trawę tę bardziéj niż wszystkie inne uprawiają, widzieć można, że ona lubi ścisłą, mocną rolę, a z własnego doświadczenia wiemy, że najlepiéj się udaje na roli urodzajnéj, przepuszczalnéj, gliniastéj. Inni jeszcze dowodzą, że też udaje się na roli gliniastopiaskowéj podczas gdy na sapowatym, bagnistym, za suchym, piaszczystym lub kamienistym gruncie wcale lub bardzo źle się udaje.

Doświadczono téż, że na sztucznych łąkach wytrzymuje oblewy, które tyle jéj służą, że wyżéj i mocniéj wyrasta, jeżeli rola jest odpowiednią i jeżeli jest urządzenie odpowiednie, by woda wnet odpłynęła, bo ciągłéj wilgoci i kwaskowatego gruntu spodniego nie lubi. Można ją téż z pożytkiem uprawiać na ciężkiéj glinie, jeżeli rola ta jest drenowaną; podług doświadczeń *Dr. Sprengla* wydaje ona obfity plon nawet na murszatéj roli, podczas gdy na roli wapnistéj wcale się nie udaje.

*Uprawa.* Rolę pod rajgras angielski trzeba uprawić czysto, dokładnie i głęboko. Uprawa ta musi być bardzo dobrą, a nawet doskonałą, aby

roślina ta, mająca bardzo rozgałęzione korzenie, silnie rozwinąć się mogła.

*Siew.* Ponieważ roślinę tę powiększéj części jako pastewną się uprawia, to powinno się ją zasiać zwyczajnie i w mieszance z innemi trawami lub koniczyną. Przy *czystym* siewie w polu liczy się 4-5 funtów nasienia na morgę 180 prętową, inni sieją 5-7 funtów, a na sztucznych łąkach podług *Dr. Sprengla* potrzeba wysiać 18-20 funtów nasienia. — Przy uprawie na nasienie najlepiéj jest siać w rządki na 12-15 cali odległości; w takim razie sieje się ręką bardzo cieńko w naznaczone zagłębienia, a w takim razie potrzeba najwyżéj 4 funty nasienia.

*Pielęgnowanie.* W rządki uprawiony rajgras angielski trzeba na jesieni i na wiosnę po jednym razie troskliwie obradlać, aby wyniszczyć wszelkie inne trawy i zielska i wzrostu ich niedopuścić; w tym celu téż trzeba tuż przy rządkach jeszcze i ręką pleć.

Trawa ta, jak już powiedzieliśmy, najlepiéj rośnie na ubitym gruncie, to jest na takim, który mocno udeptano i dla tego téż dobrze jest, zaraz po zasianiu pola zwalcować. Można téż w końcu lata i na jesieni, dać udeptać rolę młodéj trawy w suchym stanie będącą, przez owce z u p e ł n i e n a s y c o n e. Uważać i pamiętać jednakże trzeba, aby owce tak były nasycone, by młodéj trawy zanadto nie obgryzły, aby ta za bardzo ogołoconą na zimę nie została.

*Zbiór i użytek jako zielona pasza.* Zbiór i użytek na zieloną paszę następuje, gdy kłosy zaczynają się rozwijać, a sprzęt siana następuje przy początku kwitnięcia. Jeżeli się jednakże chce czekać, póki inne trawy nie dojrzeją do sprzętu, to przez to ponosi się stratę, gdyż wiemy to z doświadczenia, że rajgras w takim razie zanadto twardnieje i traci tém samém na wartości paszy i na smaku.

*Nasienie.* Plon ziarna na nasienie jest najobfitszym w porównaniu z wszystkiemi innemi trawami. Na dobréj mocnéj roli gliniastéj wydaje 4-6 cetnarów. Ziarno dojrzewa w 4 tygodnie po kwitnięciu, a mianowicie wtenczas, gdy się dostrzeże, że pojedyńcze ziarnka opadają (co zaraz następuje), w takim razie trzeba się pospieszyć ze zbiorem, gdyż przez zwłokę traci się wielką ilość nasienia. Przy zwyczajnym siewie trzeba kosić, zaś przy siewie w rządki żąć, wiąże się luźno w małe snopki, te ustawiają się w *sztygi*, a gdy ziarno wyschnie, zwozi się na wozach krytych planami i natychmiast się młóci, czyści i rozpościera ziarno na śpichrzu, by do reszty wyschło. Szefel tego nasienia waży około 70 funtów.

J. M.

---

# O zakładaniu Ochronek.

(Ciąg dalszy.)

Ochronka nietylko jest korzystną dla ubogich, lecz i dla bogatych rodziców dzieci; — którzy są zmuszeni pozostawiać je dłuższy czas pod dozorem niedoświadczonych, niemoralnych, lub złośliwego usposobienia sług. Za powrotem rodziców do domu dzieci znudzone, a często oskarżone, na przywitanie dostają plagi lub słyszą złorzeczenia rodziców; a żadne przyjazne słowo nie spieszy wzbudzać w ich sercu tkliwe, serdeczne uczucia, które czynią z nich późniéj ludzi szlachetnych i zacnych. — Jeżeli są gdzie doroślejsze dzieci z małemi razem, to doroślejsze odbiegną małe siostrzyczki i braciszków, goniąc za swoją zabawą, i sieroctwa małych nikt nieosładza! — Jakżeż więc ma się umysł dziecka rozwijać, zkąd ma w nim zrodzić się popęd do dobrego, jak ma unikać złych wpływów, niecnych myśli i nałogów?!

Z zadziczałych i złych dzieci wyrastają zwykle źli ludzie; to co gminy zaoszczędziły dotąd nie wydając nic na ochronki, to stokrotnie wydać musiały na utrzymanie kalek, biednych, złodziei, włóczęgów, waryatów czyli obłąkanych. — Z ochronek zaś ta jeszcze spłynie korzyść dla rodziców, dla gminy każdéj, iż zamiast narzekać na małe dziatki, jako na nieznośny im ciężar, nauczą się kochać i szanować swoje dzieci, widząc je otoczone troskliwą opieką i ciesząc się postępem i ugrzecznieniem ich. — Ileż to sporów, ile kłótni i zgorszeń ubędzie z każdego domu, w którym one dotąd z przyczyny dzieci powstawały! Jak swobodnie rodzice pospieszą do pracy, niepotrzebując młodsze dzieci zabierać ze sobą na pole; i mogąc starsze, zamiast jak dotąd zostawiać je do pilnowania młodszych, posełać wcześnie do szkoły lub wdrażać je do pracy w polu lub w ogrodzie.

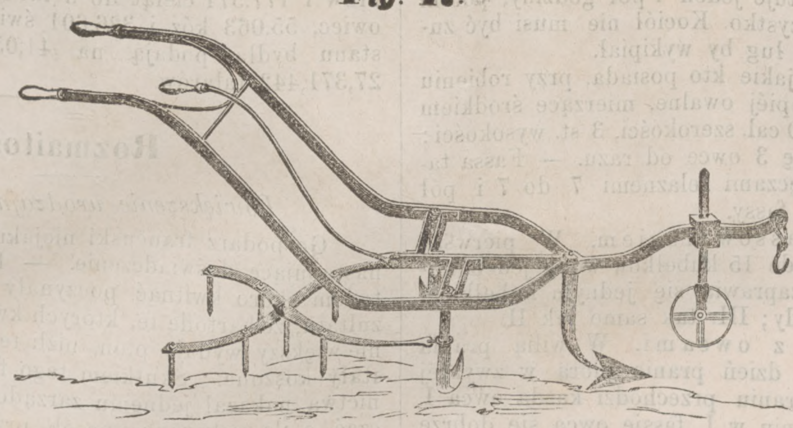
A dzieci zaś wcześnie wzwyczajone do towarzyskości i przyjaźni pomiędzy sobą, do ochędostwa i grzeczności, rozwiną się cieleśnie i duchowo zdrowo, szlachetnie i pięknie. — Ochronka stanie się dobrodziejstwem, błogosławieństwem dla każdéj gminy. Czém się skorupka za młodu napoi, tem na starość trąci, mówi przysłowie. — Otóż w ochronkach dziatwa dostaje sukienkę, którą jéj niepozwalają usmolić i zawalać. — Przez to uczą się dbać o porządek własnego przyodziewku. — Młodziutki ich umysł, tak łatwo naginający się do dobrego, skoro wcześnie rozwijany na drodze właściwéj, zachowa dziecinne wrażenia przez całe życie, a przyzwyczajenie do posłuszeństwa, uwagi i grzeczności usposobi z każdego dziecka pracowitego ucznia w szkole, pożądanego człowieka w jego późniejszym zawodzie.

Ten dobroczynny wpływ ochronek wpłynie i na dorosłych. — Ustaną powoli skargi na brak rąk do pracy, na czeladź opieszałą, przeniewierzającą się, nieposłuszną, zapiłą. — Moralność rozkrzewi cnoty i szczęście domowe, religia lepiéj niż dotąd pojętą i zrozumianą zostanie. —

Co do urządzenia takich ochronek, powinna być jedna izba, w któréj dzieci w zimie lub w czasie słoty

# Wypielacz Angielski.

**Fig. 17.**



Wypielacz Angielski, także Pielnikiem zwany, służy do pielenia, t. j. do tępienia zielska i chwastów między roślinami rzędowemi i okopowemi, mianowicie burakami i marchią a nawet kartoflami. Jest to narzędzie bardzo praktyczne, i mianowicie w okolicach chodujących dużo buraków do fabrykacyi cukru powszechnie i z wielkim skutkiem używane. Jest ono całe żelazne. Rama składa się ze środkowego stałego pręta i z dwóch ramion bocznych ruchomych, dających się zwężyć i rozszerzyć. W ramie téj umieszczonych jest pięć noży, których kształt widać na rycinie, są one tak rozdzielone, że się nawzajem uzupełniają, nie zapychając się zielskiem. Na tylnym końcu średniego pręta ramy, obsadzony jest osobny ustrój, złożony z radliczki i dwóch ruchomych, nieco wygiętych odkładnic, a służący do obsypywania grządek. Na żądanie dodaje się także bronka, podobna do bronki u Wypielacza podług Horwarda i Ransoma, który późniéj podamy, a służąca do zagrabiania wypielonego zielska; zakłada się ona w miejsce tylnego obsypywacza, który się odejmuje. Bronka ta osobno się zamawia i osobno się téż oblicza.

Waży Wypielacz z obsypywaczem funtów 60, a razem z bronką 70. — Fabryka H. Cegielskiego w Poznaniu wyrabia wypielacz za 11 talarów takiż z bronką za 13 talarów.

## Opis praktycznego prania owiec w gipsofili (Wollwaschmittel.)

Skąd brać gipsofilę. Zwykle trudno będzie ją w tutejszych handlach i aptekach dostać, trzeba się udać do Berlina; ma ją jednakowoż Michał Lewy w Inowrocławiu. — Centnar za 12 talarów.

Ilość. Jeżeli owce niezbytecznie tłustą i trudną do prania wełnę mają, bierze się 6—8 funtów na sto sztuk; przy 10 funtach na sto puszcza najtłuściejsza wełna.

---

pozostają, zaopatrzona w ławeczki, tablice, w stołki i stoły; a druga izba służąca za sypialnią musi mieć łóżeczka i potrzebną pościel. — W sieni komora do chowania sprzętów używanych do czyszczenia mieszkania. — Dla zabawy dzieci tak na dworze jak i w pokoju rozmaite zabawki powinny być, zwłaszcza takie, które umysł dziecka zajmując, rozwijają, uczą go myśleć, i zastanawiać się. — W takich ochronkach umieszczają się dzieci, które już zaczynają same chodzić, aż do lat 6, i pozostają tamże w czasie tych godzin, gdzie rodziców w domu nie ma.

Dla dzieci niżéj 2 lat, potrzeba także jednéj osobnéj izby. Izba ta od 5 i pół godziny z rana do godziny 9 wieczorem otwarta w każdym dniu powszednim. W święta zamknięta. Przyjmują się dzieci ubogich matek, zatrudniających się pracą po za domem. Każde dziecko musi mieć szczepioną ospę i być zdrowe. Za przyniesieniem go do ochronki, zapisanem zostaje w Spis, w którym umieszczają dzień urodzenia, imię, czas oddania go do ochronki, pomieszkanie i stan rodziców jego.

Za pielęgnowanie płaci matka 6 fenigów dziennie od swego dziecka. Dwa razy dziennie matka przychodzi nakarmić dziecię, które prócz tego dostaje jeść i pić odpowiednio do potrzeb wieku i do stanu zdrowia swego. Piastunki utrzymują niemowlęta schludnie, uprzątają izbę, i mają obowiązek uważać na ocieplenie pokoju równe zawsze, które nie powinno być ani wyżéj, ani niżéj 15 stopni ciepła.

Wszystkie pieluchy, powijaki i bielizna, na noc pod dachem lub na dworze się wywieszają. Rano codziennie pokój się przewietrza, a brudna bielizna opiera. Bielizna i wszelkie przedmioty bywają znaczone. Lekarz dwa razy w tydzień przynajmniéj przegląd stanu zdrowia dzieci odbywa. Piastunki, które z miejscowych kobiet lub dziewcząt się rekrutują, za parę godzin służby dziennéj (lub nocnéj w razie potrzeby), wynagradzane bywają, jeżeli nie mogą lub nie chcą się zgodzić na czas dłuższy. Odpowiedzialne są za wszelką z ich przyczyny wynikłą szkodę.

Z dozorczynią ochronki zawiera się ugoda, mocą któréj dostaje pomięszkanie, światło i opał w ochronce, któréj opuszczać jéj ani na chwilę nie wolno w czasie gdy są dzieci tamże. Światło i opał opłaca gmina. Nadto pobiera dozorczyni po 12 fenygów czyli 1 sgr. od rodziców każdego dziecka. Dozorczyni zostaje pod ciągłym nadzorem Rady opiekuńczéj, złożonéj z kobiet i męszczyzn; i obowiązać się musi wypełniać obowiązki przyjęte w taki sposób, ażeby cel założenia ochronki został osiągnięty, t. j. ażeby bawiące tam dzieci na ciele i rozumowo zdrowo się rozwijały.

Tam gdzie gmina będzie za ubogą, ażeby ochronkę o własnych siłach założyć, niech się zgłosi, niech przystąpi do Towarzystwa moralnych interesów ludności polskiéj, a znajdzie z pewnością wedle sił i możności bratnią pomoc i dobrą radę.

(Dokończenie nastąpi.)

Gotowanie. W zagotowaną wodę w kotle sypie się trzy czwarte funta gipsofili na każdy kubełek wody w nim zawartéj, i z nią się gotuje jeden i pół godziny, potém cadzi się przez sito wszystko. Kocioł nie musi być zupełnie pełen, albowiem ług by wykipiał.

Fassy. Biorą się jakie kto posiada, przy robieniu nowych, zamawiać najlepiéj owalne, mierzące środkiem 6 stóp długości, 3 st. 10 cal. szerokości, 3 st. wysokości; w takiéj fassie piorą się 3 owce od razu. — Fassa taka kosztuje obita obręczami żelaznemi 7 do 7 i pół tal; — potrzebne są 3 fassy.

Zaprawienie fassów ługiem. W pierwszą fassę I. leje się na każde 15 kubełków wody jeden kubełek ługu; II. fassa zaprawia się jednym kubełkiem ługu na 10 kubłów wody; III. tak samo jak II.

Postępowanie z owcami. W wilią prania owce się maczają, w dzień prania piorą w zwykłéj pralni, po takiém wypraniu przechodzi każda owca I. i II. fassę: po przepraniu w I. fassie owca się dobrze wyżdżyma nad fassą, by wody nie wyniosła; w II. fassie dopiero się owca we wszystkich częściach już do kompletnéj białości wyżdżyma dokładnie nad fassą i dobrze się pławi w pralni.

Po opraniu kilkudziesięciu (50—60) owiec w fassach z powyżéj opisanemi rozmiarami, woda zwykle już brudna w I. fassie wypuszcza się, natenczas bierze się II. fassę w miejsce I., a III. wstępuje w miejsce II., a tymczasem czyści i zaprawia się znów I. fassa; gdy II. po opraniu dalszych 50—60 owiec znowu brudną wodę ma, bierze się III. w miejsce II. a I. wstępuje w miejsce III. i tak daléj.

Rozstawienie ludzi. Do każdéj fassy potrzeba 4 ludzi po 2 do każdéj owcy, oprócz tego donosi 2 ludzi po jednéj owcy do I. fassy, a 2 ludzi odnosi po jednéj owcy z II. fassy do pławienia w pralni. W pralni stósownie do jéj długości są rozstawieni ludzie, by przy płynięciu strzedz owcę od utonienia; nad brzegiem stoi człowiek do wyprowadzenia spławionych owiec. — Dobre i dokładne pławienie nieodzowne, by ług dobrze wypłukać.

Temperatura wody. Woda jeżeli z natury nie ma 16—17 Reaumura, musi przez dolanie ciepłéj (gotowanéj) wody do téj temperatury w fassach być doprowadzoną; temperatura w fassach musi być równa. — Wody cieplejszéj 19—20 Reaumura strzedz się trzeba; gdyż niektóre wełny przy téj temperaturze pilśnieją (pilzen.) —

Wodę trzeba brać miękką, pod żadnym warunkiem nie musi mieć części wapiennych. —

## Statystyka gospodarska.

W Morawii podług ostatnich wykazów znajdowało się 45,112 ogierów i wałachów, 63,870 klaczy, 19,364 źrebaków do 3 lat liczących, ogółem 130,486 koni; 48 mułów i mulic, 373 osłów; następnie 586,267 sztuk bydła, z tych jest 64.643 wołów i byków, 344,051 krów i 177.571 cieląt do 3 lat liczących; daléj 469,244 owiec, 55.063 kóz i 326,601 świn. Ogólną wartość tego stanu bydła podają na 41,057,163 florenów czyli 27,371,442 talarów.

## Rozmaitości.

*Powiększenie urodzajności kartofli.*

Gospodarz francuski niejaki p. Lenormand zrobił następujące doświadczenie. — Kazał skosić nać kartoflom skoro kwitnąć poczynały i doszedł do tego rezultatu, że kartofle te, których kwiat został zcięty znacznie większy wydały plon, niżli te kartofle, które niezostały koszone. Skutkiem tego francuski minister rolnictwa nakazał jednemu zarządowi rolniczemu doświadczać, o ile wskazany sposób przez p. Lenormand jest prawdziwy. — Tenże przekonał się, że istotnie tak się rzecz ma, jak p. L. przedstawił.

Wartoby było, żeby szanowni Rolnicy chcieli się przekonać i porobili swego czasu próby. a doświadczenia w téj mierze zebrane łaskawie donieśli Redakcyi „Rolnika."

### Jarmarki.

W obwodzie rejencyi Gąbińskiéj.

18. Maja. Ełk, 2 dni, płótno.

W obwodzie rejencyi Królewieckiéj.

15. Maja. Barciany, pow. Wartenburski, na płótno 30 dni. 18. Maja. Olsztyn, Zełwałd, na płótno. 21. Maja. Bartoszyce p. frydlandzki, na bydło i konie, Królewiec, kramny 8 dni.

W obwodzie rejencyi Gdańkskiéj.

20. Maja. Sulęcin p. kartuski na bydło.

W obwodzie rejencyi Kwidzyńskiéj.

18. Maja Wałdowo, p. złotowski, na konie, kramny i bydło. 19. Maja Ziethen, p. człuchowski, na konie, kramny i bydło. 20 Maja. Krojanka, Kurzętnik na konie, kramny i bydło.

W obwodzie rejencyi Bydgoskiéj.

20 Maja. Solec, na konie, kramny i bydło.

W obwodzie rejencyi Poznańskiéj.

18. Maja. Kębłowo, Święciechowa, na bydło i kramny. 19. Maja. Bnin, Mosina, na bydło i kramy. 20. Maja. Górka, na bydło i kramny.

### Ceny zbożowe.

***Gdansk,*** 29 kwietnia. (Ceny z kolei.) **Pszenica** biała 130|131 133|134 ft. wedle jakości od 81|82—83sgr. 4 fen|84 sgr. jasno-szklista 131|32|133-134 fnt od 80|82—83|83 sgr. 6 fen pstra szklista 130|1-132 od 77|79—80|81 sgr. letnia i czerwona zimowa 130|32|136|37 ft. od 76|77|78 sgr. za 85 fnt.
Żyto 128-130—132|3 fnt. od 62 sgr. 8 fen.,—63 sgr. 4 fen.—64 sgr. 2 f. 81 fnt. 25 łót. Groch 60 sgr. |62 sgr. 6 fen. za 90 fnt. Jęczmień mały 104|6—110—112fnt. podług jakości i koloru 53|54—55|56 sgr. duży 110|12—117-118 fnt. 53 sgr.—54|55|56 sgr. za 72 fnt. Owies 36|37 sgr. za 50 fnt. Okowita bez dowozu.

Redaktor odpowiedzialny: Teodor Jackowski w Lipieńkach.



Nakładkomisowy księgarni J. N. Romana w Pelplinie. — Czcionkami Stanisława Romana w Pelplinie.